



WIĘKSZOŚĆ ŚCIAN zdoła oryginalna cegła. Część mebli powstała dzięki wysiłkom pana domu i sprawdzonych rzemieślników. Lampa oświetlająca stół to oryginalny pofabryczny okaz. Stalowy fotel zwieszający się z sufitu gospodarz kupił na aukcji internetowej.

Pofabryczna układanka



- We Wrocławiu, 45 m kw., 1 pokój
- Domownicy: Irek

Mieszkanie urządzone w budynku XIX-wiecznej fabryki papieru nawiązuje do jego historii. A industrialny klimat wnętrza idealnie odzwierciedla naturę właściciela, zapalonego triathlonisty.

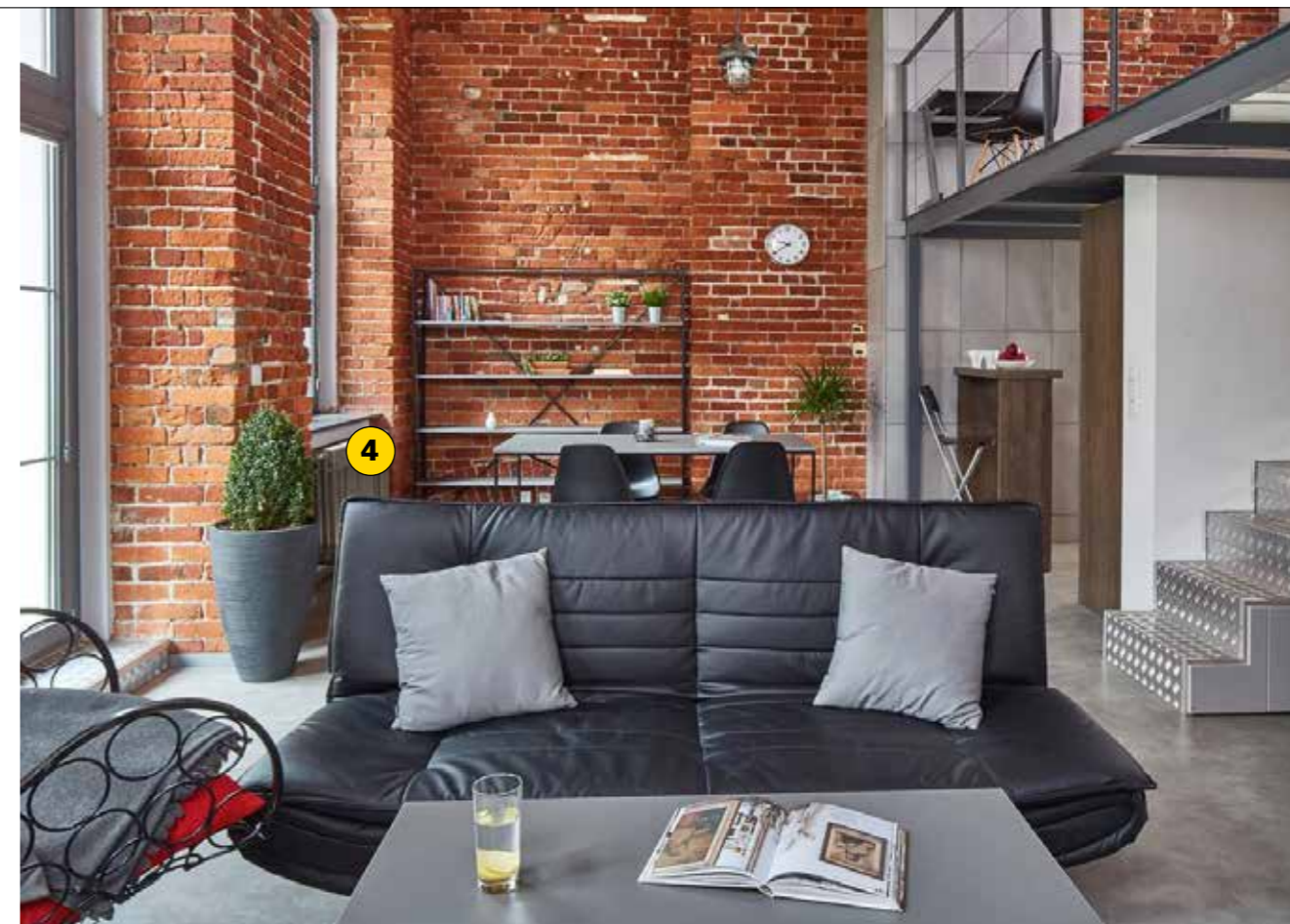
TEKST I STYLIZACJA: Agnieszka Wrodczyk ZDJĘCIA: Michał Skorupski
PROJEKT WNĘTRZA: Małgorzata Komadowska/MCH Concept

Zawsze fascynowały go stare, pofabryczne obiekty. Pociągała surowa, otwarta przestrzeń, odłonięte instalacje elektryczne i wystające z murów metalowe konstrukcje. Nigdy jednak nie przypuszczał, że sam zamieszka w podobnej scenarii. – To był czysty przypadek. Miałem już dość tułania się po wynajmowanych mieszkaniach, gdy w drodze do serwisu rowerowego zauważyłem reklamę wrocławskich loftów – wspomina Irek. Szybko zdecydował się na położony na parterze apartament z tarasem i... rozpoczął generalny remont, bo aranżacja przestrzeni zaproponowana przez dewelopera nie do końca mu odpowiadała.

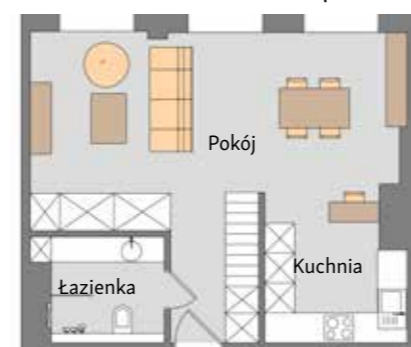
W zaprojektowaniu wnętrza na nowo pomogła Irkowi architektka Małgorzata Komadowska. Wspólnie stwierdzili, że głównym atutem przemysłowej architektury są otwarta przestrzeń i wysokie okna, dlatego pierwszym krokiem było wyburzenie kilku ścian działowych oraz postawienie antresoli z częściowo przeszkloną podłogą. Irek z aprobatą przyjął kolejne innowacyjne pomysły projektantki, takie jak zastosowanie blachy ryflowanej w łazience czy umieszczenie punktów oświetleniowych w podłodze.

Jeśli chodzi o wyposażenie, zależało mu na minimalistycznych i funkcjonalnych meblach, które nie konkurowałyby z oryginalną XIX-wieczną cegłą. Nie bez znaczenia był też ich koszt – aby nieco zaoszczędzić, samodzielnie zdobył i woził do ślusarza oraz lakierownika stalowe pręty, z których powstała większość wolno stojących mebli. I tak w kilka miesięcy wygodnie się urządził w ruinach dawnej fabryki. ■

MEBLE WŁASNEGO POMYSŁU WYKONANE PRZEZ RZEMIEŚLNIKÓW, OKAZYJNE ZAKUPY W SKLEPACH I NA AUKCJACH INTERNETOWYCH – SPRAWDZONE SPOSOBY NA OBNIŻENIE KOSZTÓW.



Rzut oka na plan 45 m²



RYŚNIKI: Delfina Grzelak

- 1** ZBUDOWANIE ANTRESOLI pozwoliło – zgodnie z głównym założeniem właściciela i projektantki – maksymalnie wykorzystać przestrzeń. Teraz dolna część mieszkania stanowi strefę dzienną, a górna – nocną. Oddzielenie tych dwóch funkcji to spory atut tego niewielkiego wnętrza.
- 2** NAJMOCNIEJSZYM AKCENTEM jest dobrze zachowana oryginalna cegła. Aby wydobyć jej urodę, projektantka zdecydowała się na zainstalowanie punktów oświetleniowych [??] w posadzce – podkreślają faktur szlachetnego materiału i stanowią interesującą alternatywę dla tradycyjnych kinkietów. Tylko pion wodno-kanalizacyjny został pokryty płytami betonowymi – to kosztowne, lecz efektowne rozwiązanie.
- 3** MEBLE Z PRĘTÓW I PŁYTY MEBLOWEJ, nawiązujące do barierok i słupków antresoli, podkreślają loftowy charakter wnętrza. Wykonał je na zamówienie zaprzyjaźniony ślusarz. Kupione przez pana domu profile stalowe zostały polakierowane proszkowo, potem dołożono do nich zamówione u stolarza blaty lub półki. Takie rozwiązanie to spora oszczędność – gotowe meble kosztowałyby w sklepie trzy razy więcej.
- 4** ZWYKŁE GRZEJNIKI PŁYTOWE jeszcze na etapie budowy wymieniono na stylizowane żeberkowe, które lepiej wpisują się w klimat pofabrycznego wnętrza.

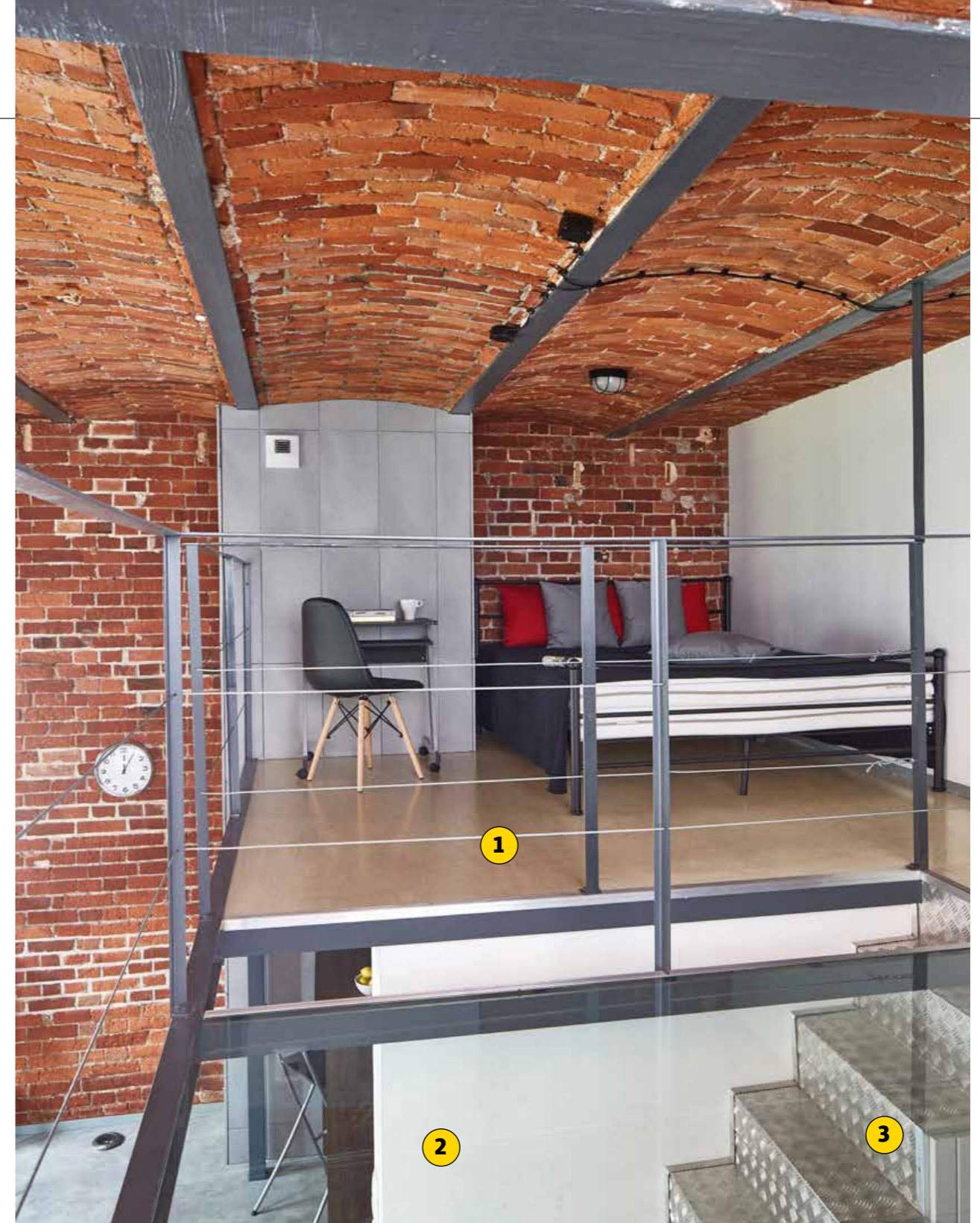


- 1** WYSOKOŚĆ MIESZKANIA (?? m) była ogromnym atutem – Irek od samego początku marzył o antresoli. Na niej udało się wygospodarować dodatkową przestrzeń o powierzchni ?? m kw., przeznaczoną do pracy i wypoczynku. Znalazło się tu również miejsce na garderobę
- 2** ZABUDOWA KUCHENNA pochodzi z ekspozycji sklepu BoConcept. Polowanie na podobne okazje to dobry sposób na pozyskanie solidnych mebli w przystępnej cenie.
- 3** NIEWIELKI PODWYŻSZONY BAREK, pełniący funkcję stolika śniadaniowego optycznie „zamyka” otwartą kuchnię. [ewentualnie czym wykończony??]



- 4** OBROTOWE KINKIETY zamocowane na listwie na suficie można skierować w dowolny punkt – i oświetlić na przykład blat roboczy lub... piękną cegłę.
- 5** KUCHNIA, choć niewielka, dzięki zastosowaniu ergonomicznych zasad trójkąta roboczego, jest bardzo funkcjonalna. Wszystkie ważne sprzęty AGD zostały umieszczone blisko siebie, co zmniejsza odległości pokonywane podczas przygotowywania posiłków, poprawiając w ten sposób komfort pracy.

CEGLA, BETON, STAL – MATERIAŁY WYKOŃCZENIOWE WPROST NIEODZOWNE W LOFTOWYM WNĘTRZU.



- 2** PODŁOGĘ w głównej części antresoli (z łóżkiem i kąpielnią do pracy) pokryto panelami przemysłowymi o wysokiej odporności na ścieranie. Ich dodatkową zaletą jest niska cena (około 30 zł/m kw.).
- 2** FRAGMENT ANTRESOLI znajdujący się bezpośrednio nad drzwiami wejściowymi do mieszkania ma podłogę z przezroczystego hartowanego. Dzięki temu pomysłowi projektantki niski „sufit” nie przytłacza niewielkiego ciemnego przedpokoju, doświetla go, a dodatkowo stanowi interesujący element dekoracyjny.
- 3** SCHODY prowadzące na antresolę pokryto blachą ryflowaną. Zabrały co prawda sporo miejsca w przedpokoju, ale przestrzeń pod nimi została sprytnie zagospodarowana – powstały pojemne schowki.



ALUMINIOWA BLACHA TO DOŚĆ NIEDROGI MATERIAŁ. WARTO POŁOŻYĆ POD NIĄ MATY ELEKTRYCZNE – TAKIE OGRZEWANIE PODŁOGOWE UŁATWIA ODPAROWYWANIE WODY I POPRAWIA KOMFORT CIEPLNY W ŁAZIENCIE.



1 ABY OPTYCZNIE POWIĘKSZYĆ małą łazienkę, zastosowano w niej materiały odbijające światło. Ściany i sufit wyłożono stalą nierdzewną, a podłogę – aluminium blachą ryflowaną. Natomiast ściana nad umywalką jest w całości pokryta lustrem.

2 KINKIETY oświetlające przestrzeń wokół umywalki odbijają się w lustrze, przez co można odnieść wrażenie, że jest ich dwa razy więcej.

3 Sprytnym rozwiązaniem jest zsymp na bieliznę. Dzięki znajdującemu się na antresoli otworowi, do którego wrzuca się brudną odzież, nie trzeba nosić jej po schodach – ubrania same trafiają do kosza pomysłowo ukrytego w szafie tuż obok pralki.

4 UMYWKA I BATERIA to starsze modele marki Grohe – pan domu kupił je po okazjnej cenie w jednym ze sklepów internetowych.

5 W KABINIE PRYSZNICOWEJ typu walk-in (bez szczelnie zamykanych drzwi) nie ma brodzika. Zastąpiono go odpowiednio wyprofilowaną podłogą, w której zamontowano odpływ liniowy.

6 OPRÓCZ RĄCZKI PRYSZNICOWEJ w kabinie zainstalowano deszczownicę – idealny sposób na szybkie odświeżenie się i relaks w strugach wody. Mała wnęka-półka to wygodne miejsce na kąpielowe akcesoria.